

Protokół nr XLI/18
przebiegu obrad Rady Miasta Włocławek
w dniu 13 kwietnia 2018r.
VII kadencji

Miejsce posiedzenia: sala nr 4 Urzędu Miasta Włocławek
Zielony Rynek 11/13

W dniu 13 kwietnia 2018 roku o godzinie 13:13 w sali nr 4 Urzędu Miasta Włocławek przy ul. Zielony Rynek 11/13 rozpoczęły się obrady XLI sesji Rady Miasta Włocławek VII kadencji, którą zwołał i której przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski.

Ad. 1

Sprawy organizacyjne

- otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski otworzył obrady XLI sesji Rady Miasta Włocławek, witając Prezydenta Miasta – Pana Marka Wojtkowskiego, Zastępców Prezydenta Miasta, zaproszonych gości, przedstawicieli mieszkańców, mediów, urzędników, przedstawicieli służb mundurowych oraz radnych uczestniczących w obradach.

- stwierdzenie quorum

Po oficjalnym otwarciu posiedzenia, Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski stwierdził, że na stan 25 radnych wszyscy radni zgromadzeni są na sali obrad, a zatem obrady sesyjne w dniu 27 marca br. są prawomocne.

Lista obecności radnych z XLI sesji Rady Miasta stanowi załącznik do protokołu,

Lista osób uczestniczących w XLI sesji Rady Miasta stanowi załącznik do protokołu.

- przyjęcie protokołu z obrad XL sesji Rady Miasta

Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski poinformował, że w Biurze Rady Miasta oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta udostępniony był do wglądu projekt protokołu z obrad XL sesji Rady Miasta Włocławek VII kadencji, która odbyła się w dniu 27 marca 2018 roku, z którym to protokołem radni mogli się zapoznać i wnieść ewentualne uwagi. Nie zgłoszono uwag, poprawek i uzupełnień.

Głos zabrał radny Jarosław Hupało. „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni, Państwo Prezydenci, proszę o wniesienie do protokołu poprawki, mającej na celu zaprotokołowanie, zgłoszenie przez Pana C.Z. chęci zabrania głosu podczas sesji Rady Miasta, zgodnie ze Statutem Rady Miasta, w tym protokole mimo pisemnego zgłoszenia nie zawarł Pan takiej informacji, dlatego prosimy o uzupełnienie tego protokołu i przegłosowanie go we wtorek na sesji, zgodnie z tym, jakie miało to zdarzenie miejsce. Pan C.Z w imieniu Stowarzyszenia, w imieniu mieszkańców Włocławka zgłosił się z chęcią zabrania głosu na Radzie Miasta, Pan nie dopuścił Pana C.Z mimo spełnienia przez niego wymogów formalnych i nie znajduje się ten zapis w protokole, dziękuję”. (wypowiedź dosłowna).

- zmiany do porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski poinformował, że radni wraz z zawiadomieniami o obradach sesji otrzymali porządek obrad. Wobec powyższego Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się z zapytaniem do radnych czy wnoszą uwagi, zmiany lub inne propozycje do porządku obrad

Wobec braku zgłoszeń zmian do porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski poinformował, że obrady XLI sesji Rady Miasta będą realizowane według przedłożonego porządku obrad.

Ad. 2

Projekt uchwały w sprawie upoważnienia do zaciągania zobowiązań finansowych związanych z realizacją przedsięwzięć ujętych w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2018-2028.

Wprowadzenia do zagadnienia dokonała Pani Janina Radzikowska Skarbnik Miasta, która poinformowała, że w związku z podjęciem uchwały o Wieloletniej Prognozie Finansowej w której ujęty został wykaz przedsięwzięć wieloletnich, zarówno majątkowych jak i bieżących, tych realizowanych przy udziale środków zewnętrznych jak i tych realizowanych ze środków własnych został wykreślony punkt dotyczący upoważnienia Prezydenta Miasta do podpisywania umów. Ponieważ uchwała zobowiązuje Pana Prezydenta do jej realizacji, dlatego musi On podpisać umowy, rozpocząć procedury przetargowe a tego nie może uczynić bez stosownego upoważnienia. W związku z tym, aby wypełnić polecenie Rady Miasta do realizacji tych przedsięwzięć Prezydent wnosi o udzielenie odpowiednich upoważnień.

Opinia Komisji Stałej Rady Miasta

Przedmiotowy projekt uchwały w sprawie upoważnienia do zaciągania zobowiązań finansowych związanych z realizacją przedsięwzięć ujętych w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2018-2028 rozpatrzyła oraz negatywnie zaopiniowała Komisja Budżetu, Rozwoju i Promocji Miasta. Z powyższą opinią zapoznał Radę Miasta Przewodniczący Komisji radny Andrzej Pałucki.

Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski poinformował, że otwiera dyskusję nad ww. zagadnieniem.

W dyskusji udział wzięli:

Głos zabrał radny Jarosław Chmielewski. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, na poprzedniej sesji Rady Miasta, Rada cofnęła upoważnienia Prezydentowi, na co, ma możliwości prawne i chciałbym rozwiać pewne wątpliwości, które są przekazywane przez Organ Wykonawczy również i na Komisjach, otóż Szanowni Państwo, Rada Miasta dzisiaj chce patrząc w jaki sposób są wydatkowane środki, patrząc na to, że znajdujemy się na granicy dopuszczalnych kwestii związanych z przekroczeniem wskaźników bo tak RIO i w swojej opinii do budżetu, ale również i na Kolegium na którym przedstawiciele poszczególnych klubów byli jeżeli chodzi o kwestie uchwalania budżetu i tego rozstrzygnięcia, które miało miejsce, wskazała nam, że sytuacja naszego miasta nie jest dobra i wesoła, dlatego patrząc i biorąc pod uwagę te wskaźniki i te problemy, które mamy to nie mamy jako Rada innego wyjścia jak podtrzymanie tej decyzji, którą podjęliśmy na poprzedniej sesji Rady Miasta, co nie stoi w ogóle w sprzeczności w tym, żeby Prezydent wykonywał swoje obowiązki należycie, bo nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Prezydent do każdej umowy uzyskiwał zgodę Rady Miasta Włocławek, my przynajmniej jako Klub Prawa i Sprawiedliwości, ale myślę, że wszyscy Państwo radni jesteście do dyspozycji Prezydenta czy miasta – może tak, raczej do dyspozycji miasta żeby takie uchwały podejmować. Możemy nawet kilka razy, jeżeli zajdzie potrzeba w tygodniu spotykać się, po to, żeby procedować poszczególne umowy. Tak, że Panie Prezydencie ja tylko zachęcam do, żeby Pan Prezydent znów nie poszedł w kierunku tego, żeby pokazać, że Rada Panu nie pozwala na pewne rzeczy, tylko, żeby Pan wziął to za dobrą monetę, rozpoczął działania, które będą zmierzały do realizacji tego, do czego się Pan zobowiązał, a my ze swej strony jako radni Rady Miasta deklarujemy, że w miarę jak będą tylko potrzeby będziemy się spotykać o różnych porach dnia a może popołudniami, żeby nie zaburzać też kwestii związanych z naszą pracą zawodową, a więc jesteśmy do dyspozycji w tej materii, nie ma mowy o tym, że

gdziekolwiek jakiś termin zostanie zachwiany, żeby jakaś umowa nie została podpisana. Proszę wziąć pod uwagę jedną kwestię – w budżecie są zapisywane dużo większe kwoty niż kwoty umów, w umowie będzie musiała być ta kwota stwierdzona, nie będzie też takiej samowolki dotyczącej zawierania dodatkowych aneksów, a potem my jako radni Rady Miasta jesteśmy tylko stawiani przed faktem dokonanym, w którym Pan Prezydent albo mówi, bądź nie mówi na temat tego czy zostały zawarte dodatkowe aneksy, dodatkowe środki przeznaczone na ten cel, nie ma na to zgody. W związku z tym Klub radnych Prawa i Sprawiedliwości nie zgłasza za upoważnieniem Prezydenta do zaciągania do zaciągania zobowiązań finansowych związanych z realizacją przedsięwzięć ujętych w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2018-2028. Tak jak powiedziałem na każdą indywidualną będziemy ją rozpatrywać osobno i tutaj nie ma problemu, żeby taką zgodę uzyskać, dziękuję”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał radny Krzysztof Kukucki. „Panie Prezydencie, Wysoka Rado, chciałbym z tego miejsca na samym początku podziękować większości, która dzisiaj jest zgromadzona w Sejmie RP, ta większość właśnie wydłużyła następną kadencję i kolejne do pięciu lat, co oznacza, że tego typu szopki będą się odbywać rzadziej, a efektywność samorządów będzie dłuższa, bo kadencja będzie trwała 5 lat, więc efektywnie samorządy będą pracować cztery lata, a tego typu zachowania, jakie dzisiaj są, jakie były na ostatniej sesji, jakie firmuje swoim nazwiskiem obecny Przewodniczący Rady Miasta będą się przez to odbywać rzadziej, dzięki temu i nasze miasto będzie mogło w przyszłości skorzystać. Ale chcę dzisiaj zapytać, czy my jako samorząd miasta jesteśmy gotowi na tego typu zagrywki wyborcze, na prowadzenie tutaj na tej sali kampanii wyborczej. Czy Włocławek jest zbyt silnym ośrodkiem, czy za mało oberwaliśmy w wyniku transformacji ustrojowej, za mało oberwaliśmy w wyniku zmiany podziału administracyjnego kraju, naprawdę możemy sobie pozwolić na tego typu dziecinadę. Panie radny, pyta Pan, jaką dziecinadę, ja chcę Panu odpowiedzieć, że owszem możemy mówić tutaj, że Rada będzie miała nie wiadomo, jaką kontrolę, ale prawda jest taka, że wszystkie inwestycje, które są zaplanowane, decyzją Rady Miasta zostały przyjęte w budżecie, po prostu przeciągną się w czasie, wydłużą się czas ich realizacji i jeżeli mówimy, że zrobicie, czy czujemy to wszyscy, że zrobicie na złość zaplecza Prezydenta czy samemu Prezydentowi, to nie, On sobie poradzi z tym, naprawdę. Przepraszam Panie Prezydencie, Pan Prezydent poradzi sobie z tym, stracą na tym tylko i wyłącznie mieszkańcy Włocławka, którzy czekają na swoje inwestycje, którzy czekają na swoje drogi, na swoje chodniki itd., itd. Nie wiem czy nas na to stać, to znaczy wiem, że nas na to nie stać, dlatego ja apeluję do Was, słuchajcie, przecież przez 3 lata w tej kadencji potrafiliście w sprawach kluczowych wyjść poza swoje etykiety partyjne, wyjść poza swój, taki prosty interes partyjny, umieliście to zrobić, czy naprawdę kampania wyborcza jest dla Was ważniejsza niż los mieszkańców Włocławka, ja nie chcę tutaj mówić o zagrożeniach, które płyną z utraty środków z tego, że, z tego, że tak naprawdę nasi przedsiębiorcy w dużej części korzystają z tych środków nie wiedzą, co ich czeka, nie chcę o tym mówić, bo chyba z tego sobie zdajecie sprawę, nie trzeba o tym mówić, ale, ale przecież to nie jest w naszym interesie, bo wszyscy się podpisujemy w tym samorządzie pod tym czy jesteśmy w opozycji, czy w koalicji, czy wspieramy Prezydenta w taki czy inny sposób, bo Go zawsze wspieramy. Poza tym nie chciałbym, albo inaczej przestrzegam Was, przestrzegam Was przed kolejną kompromitacją, przestrzegam Was przed tym, że Regionalna Izba Obrachunkowa pokaże Wam, że po raz kolejny jesteście w błędzie, że po raz kolejny nie potraficie dobrze analizować prawa, nie róbcie tego, szkoda Was, jak później w oczy spojrzycie mieszkańcom Włocławka, będziecie

opowiadali, że no patrzcie, co za Prezydent tej kadencji nic nie zbudował, nie zrobił tego, tamtego, mieszkań nie zbudował, no, co za Prezydent, a będziecie mieli odwagę spojrzeć tym mieszkańcom w oczy i powiedzieć, że to przez nas nie zbudował Prezydent tego, tamtego czy owego, wątpię. Chcę Wam powiedzieć koleżanki i koledzy, Drodzy Radni, że mieszkańcy Włocławka wybrali nas po to, żebyśmy stanowili drużynę, po to żebyśmy stanowili wsparcie dla naszego miasta i nie ważne, na jakiej pozycji gramy, czy gramy na pozycji napastnika, czy stopera, gramy w tej samej drużynie, więc dzisiejsza sesja, która jest pochodna złej decyzji i były Prezydent Włocławka Andrzej Pałucki doskonale wie, zdaje sobie sprawę, że to jest zła decyzja, bo sam przerabiał to na własnej skórze i pierwszą decyzją, którą zrobił w kadencji, gdzie miał większość w Radzie Miasta, to było cofnięcie tej decyzji i dokładnie dzisiejszy radny Szef Komisji Budżetu, dokładnie zdaje sobie sprawę z tego, że ten zapis, za którym sam głosował na ostatniej sesji, tylko w czasie wydłuży realizację inwestycji i czemu to ma służyć. Szanowni Państwo, Sojusz Lewicy Demokratycznej, czy był w opozycji czy w koalicji, to zawsze kierował się interesem mieszkańców Włocławka. My będąc w opozycji ani razu nie zablokowaliśmy propozycji zgłoszonej przez Prezydenta, bo Prezydenta wybrali mieszkańcy w wyborach bezpośrednich, to Oni w ostatnich wyborach samorządowych, powiedzieli tak ten facet powinien być Kierownikiem tego Miasta i żaden z nas, żaden radny nie ma, nie ma podstaw do tego, żeby ten wybór mieszkańców Włocławka kwestionować, czy mieszkańcy Włocławka są zadowoleni z Marka Wojtkowskiego, jako Prezydenta, odpowiedzą przy najbliższych wyborach, ale nie my, my nie jesteśmy od tego. Apeluję jeszcze raz, koleżanki i koledzy, Drodzy Radni wybrańcy mieszkańców Włocławka, żebyście się kierowali dobrem Naszego Miasta, a nie dobrem własnych partii politycznych, dziękuję”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał radny Damian Chełminiak. „Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Radni, ja chciałem się odnieść do słów Przewodniczącego Jarosława Chmielewskiego, który podkreśla, jak ważna jest Rada Miasta, że to Rada Miasta, tak naprawdę decyduje w imieniu Prezydenta i Prezydent jest uzależniony, tylko ten cały bałagan, to właśnie obecny Przewodniczący Rady Miasta powoduje, chociaż ja osobiście nie mam pretensji do Pana Przewodniczącego, bo radni PiSu, radni Niezależni, to oni Pana wybrali, oni doskonali wiedzieli, że będzie taka szopka, taki cyrk, który nam teraz Pan funduje, zwołując chociażby dzisiejszą sesję, na którą się też dzisiaj Pan spóźnia, bo to oczywiście był też argument, że w końcu nikt się nie spóźni na tą sesję, więc, ja nie przeszkadzałem, więc również tak, jak kolega Krzysztof powiedział, nie chciałbym żebyśmy ubierali się w etykiety partyjne, bo wczoraj nam to mieszkańcy wypomnieli, nam radnym, którzy, według nich nic nie robią, przez takie właśnie zachowanie, jak dzisiaj Pan nam serwuje tutaj na sesji Rady Miasta, czyli zwoływanie tej sesji w dość niepoważnej godzinie i mam nadzieję, że jednak radni Prawa i Sprawiedliwości i radni Niezależni również poprą dzisiejszy wniosek i udzielą pozwolenia Prezydentowi, dziękuję”.(wypowiedź dosłowna).

Głos zabrała radna Katarzyna Zarebska. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowne Panie Prezydent, Szanowni Radni, Szanowni Goście, Drodzy Państwo, radni z Klubu Prawa i Sprawiedliwości i z Klubu Niezależnych zabrali narzędzie pracy Prezydentowi i jego podległym służbom, doprowadziło to do sytuacji, w której zarządzanie miastem jest praktycznie niemożliwe. Doskonale Państwo radni wiedzą, jakie to powoduje konsekwencje, bo praktycznie na każdym kroku służby podległe Prezydentowi mają problem związany z wykonywaniem zadań, do których zostali powołani. Szanowni Państwo to jest ewidentne

działanie na szkodę naszego miasta i jego mieszkańców. Proszę radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości i z klubu radnych Niezależnych o opamiętanie się, a także o przywrócenie upoważnień dla Pana Prezydenta. Pozwólm, żeby nasze miasto się rozwijało, myślę, że każdemu z nas, każdemu radnemu zależy na tym, żeby nasze miasto się rozwijało. Pozwólm Prezydentowi realizować inwestycje, a później rozliczymy Pana Prezydenta z wykonanej pracy, dziękuję”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał Jarosław Hupało. „Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, Panie Rafale Sobolewski Przewodniczący Rady Miasta, miałem nadzieję, że nadzwyczajność tej Rady z powoduje, że zachowa Pan pewne standardy zachowania, ja przypomnę wszystkim i publicznie to powiem, Pan nazwał mnie na ostatniej sesji osobą niepełnosprawną, co jest skandalem i chciałbym, żeby Pan może miał taki dorobek, jak ja zawodowy, jako osoba niepełnosprawna, szczerę się tym, że pracowałem z osobami o specjalnych potrzebach edukacyjnych, ale mam wszystkie zaświadczenia i mieszkańcy mnie wybrali do tej Rady Miasta, jako osobę, która ma pełnie władz. Teraz wrócę do tego, co mówiłem, Pana zachowanie jest skandaliczne, ale Pan Jarosław Chmielewski, chylę czoła przed całym Klubem i Państwem, mówicie, że my, jako Rada będziemy trzymali ten kaganiec. My przeciwko temu kagańcowi jesteśmy, ale też powiem, dlaczego, ponieważ powierzyliśmy Radę Miasta i jej zarządzanie w ręce osoby nieodpowiedzialnej i nie mamy gwarancji, że będziemy się spotykali wtedy, kiedy będzie potrzeba podejmować te uchwały. Mamy przykład tego w ostatnim czasie, zwoływane te Rady są, albo puszczane wcześniej są informacje, że na przykład te Rady mają być z dnia na dzień, nie wyobrażam sobie, żeby można było tak organizacyjnie funkcjonować. Panie Przewodniczący nie funkcjonuje Konwent, tyle Pan mówił o Komisji Głównej, przecież ja i moi siedzący po prawej stroni radni, stanowimy znaczącą większość w tej Radzie, Pan nas nie informuje o strategii, Pan się umawia, tak jak dzisiaj 10 minut przed sesją, gdzie Pan się spóźnił na nią, z pozostałymi radnymi na pewne deale, ja się temu stanowczo sprzeciwiam. My jesteśmy opozycją, ale mamy prawo do wiedzy, jak Pan zarządza, jak Pan kieruje Radą, ono oczywiście, Pana zarządzanie nam się nie podoba, zresztą nie podoba nam się wiele rzeczy w Pana zachowaniu, ja w swoim zachowaniu akurat jako osoba niepełnosprawna, zawsze mówię dzień dobry i podaję rękę oponentom. Pan dzisiaj mnie zignorował w Biurze Rady, jako przedstawiciela znacznej grupy mieszkańców, którzy mnie wybrali, ja wiem, że Pan mnie nie lubi, ale tu w polityce nie ma miejsca na lubienie, lub nielubienie, jest, jest kwestia ciężkiej pracy, a z tego Pan nie słynie. My, jako Klub radnych SLD będziemy głosowali za daniem pełnych upoważnień ekonomiczno-finansowych Panu Prezydentowi, bo przypominam, że Pan Marek Wojtkowski Miasta Włocławka będzie odpowiadał po zakończonej kadencji za to, w jaki sposób kierował miastem i wszelkiego rodzaju ograniczenia utrudniają prawidłowe realizowanie dla mieszkańców tej strategii, którą dostał z mandatu mieszkańców Włocławka. Chyba wszyscy Państwo wiecie, że w Radzie Miasta dzieje się źle i nie musiałem na to wskazywać”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Miasta radny Janusz Dębczyński. „Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, miałem nie zabierać głosu, ale tutaj wystąpienie kolegów z SLD sprowokowało mnie do tego, żeby kilka słów refleksji przekazać. Proszę Państwa, myślę, że każdy z nas jest odpowiedzialnym dorosłym człowiekiem i wie jak postępuje i myślę, że wszystkich nas będą rozliczać nie tylko Pana Prezydenta. Wy za wszelką cenę chcecie zadbać o to, żeby Prezydent miał komfort pracy, robienia albo nic nierobienia. My chcemy, żeby Prezydent pracował i tak jak powiedział radny Jarosław

Chmielewski może przygotowywać konkretne uchwały my je będziemy głosować, może przygotować kilka uchwał związanych np. z projektami miękkimi czy z dofinansowaniem projektów unijnych i też to przegłosujemy, bo nie zdarzyło się w tej Radzie ani też w poprzednich kadencjach, żeby radni nie przegłosowali projektów, gdzie są zapewniane środki zewnętrzne. Natomiast takie wycieczki osobiste Panie Jarosławie są nie na miejscu. Przewodniczącego wybrała większość Rady, jeżeli Państwu się Przewodniczący Rady nie podoba, to możecie złożyć wniosek o jego odwołanie i ten wniosek będzie rozpatrzony, z jakim skutkiem, to teraz nie będę przesądzał. Natomiast sami wprowadzacie bałagan, przychodzicie na sesję będąc doświadczonymi radnymi, która nigdy nie była zwołana, bo przecież ustawa o samorządzie i statut miasta mówi wyraźnie, że zawiadomienie i przyście na sesję jest wtedy, kiedy mamy to zawiadomienie dostarczone na piśmie, wtedy przychodzimy na sesję. Natomiast sami, co chwila próbujecie wywoływać ferment w Radzie tak jak opozycja robi to w Sejmie i chcecie zwoływać kolejne sesje, bo raz wam się nie udało, drugi raz się wam nie udało to może za trzecim razem się uda. Jak się nie ma większości, to trzeba się pochylić, uderzyć we własne piersi i przyjąć to do wiadomości, że jak nie mogę swoich pomysłów przeforsować to przynajmniej spróbujmy działać tak, żeby to miasto się rozwijało. Mówicie z troską o tym, że Prezydent musi mieć możliwości itd. Prezydentowi nikt tych możliwości nie blokuje, natomiast my pochylamy się z troską i patrzymy nie na czubek własnego nosa i na to co się stanie dzisiaj i jakie będziemy mieć notowania, lecz patrzymy z troską o przyszłość i stan finansów naszego miasta, bo miasto jest poważnie zadłużone i dawanie lekką ręką i szastanie pieniędzmi spowoduje to, że w przyszłości następne pokolenia będą miały olbrzymi problem z tym, żeby to miasto funkcjonowało i się rozwijało, dziękuję bardzo”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał radny Stanisław Wawrzonkoski. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado występując na sesji 12 marca zwracałem się do Wysokiej Rady, byśmy szanowali swój czas, ale to czas przeznaczony na procedowanie, uchwalenie budżetu, ale przede wszystkim na jego, na jego realizację i niestety w swojej naiwności sądziłem, że ta nadzwyczajna sesja, na której po wprowadzeniu poprawek przez koalicję PiS plus, że skończyliśmy z decyzjami dotyczącymi budżetu i będziemy pilnie śledzić, jak Prezydent organ wykonawczy go realizuje. Niestety, to, co się stało na tej sesji ostatniej, kiedy przy uchwalaniu Wieloletniej Prognozy Finansowej zakwestionowaliście zapisy dotyczące upoważnienia Prezydenta do pewnych zobowiązań finansowych na rzecz zadań, przede wszystkim kontynuowanych rozpoczętych przed tym rokiem budżetowym, dotyczących tego roku budżetowego i przechodzących na lata następne bądź rozpoczynanych w tym roku, a przechodzących na lata następne. Wydaje się Wam, że to może nowatorski sposób, żeby Prezydentowi powiedzieć, co ma robić, wyznaczyć zadania, ale nie dać mu instrumentów do realizacji tych zadań. No, bo, jak to jest możliwe, jak można, powiedziałbym zrealizować, kiedy w ten sposób się Prezydenta i jego ekipę ubezwłasnowolnia, przecież proszę Państwa w budżecie w sumie zapisanych jest ok. 80 różnych zadań inwestycyjnych, majątkowych. Z tego, w tym 11 dołożyliście na tej sesji nadzwyczajnej 12 marca. Dzisiaj Prezydent prosi, by przynajmniej dać upoważnienie dla 56 zadań, 40 tych bieżących i 16 zadań kontynuowanych. Żadnej kadencji, żadna ekipa wykonawcza, takich możliwości realizacyjnych nie była pozbawiona, niezależnie od tego, co i kto na ten temat chce powiedzieć. Nie danie takich uprawnień to tak, pozwolę sobie na taki, powiedziałbym, przykład śmieszny, jakby żonę czy męża wystać z uzgodnioną listą zakupów do marketu i nie dać mu pieniędzy albo karty kredytowej. Kolego zachowaj swoje wiadomości dla siebie, my mówimy o tym roku, a nie o zeszłym roku. My

mamy na wszystko czas, żeśmy zaczęli oczywiście z opóźnieniem, bo tak, jak w innych samorządach, mówiłem o tym, budżet trafił do Wysokiej Rady 15 listopada, a po raz pierwszy żeśmy się spotkali pod koniec, czy w trzeciej dekadzie grudnia, ja już nie mówię o kolejnych sesjach, które w zasadzie były działaniem na zwłokę i z taką niefrasobliwością pozbawiliśmy się takiego rzetelnego, praktycznego wykonawstwa, co najmniej w ilości jednego kwartału. Tak często dajecie przykłady ościennych samorządów, ale te przykłady dajecie wtedy, gdy pasuje to do Waszych teorii, to ja Wam przypomnę, że Toruń ma tych zadań niecałe 40 i budżet swój przyjął 14 grudnia ubiegłego roku. Już, po raz pierwszy do pierwszego czytania przystąpił 13 listopada, już od połowy grudnia ubiegłego roku, wszystkie służby, instytucje mogą, powiedziałbym, mogły się przygotowywać do realizacji tych zadań. Bydgoszcz za pierwszym podejściem 28 grudnia, za pierwszym i jedynym podejściem budżet przyjęła i od pierwszych dni stycznia budżet realizuje. Nie wiem, jak to jest możliwe, żeby powiedzieć, że ma Pan zrobić to, to, to i plus to, co wyście zaproponowali kolejnych 10 zadań, ale mówiąc o środku, to będziecie pytać nas. Jak sobie wyobrażacie 70 parę zadań pytać, przecież to się na bieżąco działa, to są terminy różne i z każdym wykonawcą w innym terminie. Czy dzisiaj Prezydent miał przygotować projektów uchwał na poszczególne zadania, żeby dostać zgodę. Przede mną zabierający głos Pan Przewodniczący Klubu PiS, Pan Jarosław Chmielewski mówił, o, że Rada ma prawo, no Rada ma prawo oczywiście, tak, jak się ośmieszala, tak może się ośmieszać dalej, jeśli z tego prawa chce korzystać, mówiło o zadłużeniu, myśmy nie przekroczyli żadnego zagrożonego wskaźnika deficytu zadłużeniowego, on wynosi 8,32, a my mamy 7,67. Skoro taki jest dopuszczalny 8,32 to jesteśmy, powiedziałbym, w układzie prawidłowym, a poza tym ja na przykładzie Torunia i Bydgoszczy, bym Wam pokazał, jakie tam są zadłużenia, ale skoro mówicie, że to zadłużenie, jest strasznie niedobre, to, jakie ono było w roku 2014, większe było o blisko 40 czy 50 mln, bo za 3 lata, tutaj mogę przyznać rację Prezydentowi, że On we wszystkich tych 3 latach ma nadwyżkę ok. 50 mln. zł., a więc nie zadłużył miasta. Poza ty zacznijmy mówić o tym mieście dobrze, dlaczego mówicie, że jest zadłużone, skoro nie jest. Ja mogę tutaj mnożyć wskaźniki na tle innych miast typu prezydenckich. Nie jest, nie jest to biedne miasto, bo wcale ma na jednego mieszkańca nie najniższe dochody, tylko dochody dość wysokie. Oczywiście pragnieniem naszym jest i to jest kwestia ważna, żeby, jak najwięcej robić w sensie rozwojowym, korzystając z zewnętrznych środków unijnych, ale aczkolwiek ten budżet tegoroczny jest pod tym względem prawidłowy, bo udział środków zewnętrznych wynosi ponad 30 czy ok. 34, a poza tym chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć do Pana Jarosława Chmielewskiego, przeczytałem, że otrzymał Pan awans, szczerze Panu gratuluję, tylko bycie w Zarządzie takiej spółki, wchodzącej w skład korporacji, to trochę trzeba się teraz inaczej Panie radny zachowywać, bo naczelną zasadą, potrzebą jest prawidłowa współpraca korporacji z władzami Miasta i jego, powiedziałbym, organami w celu, jak najlepszej działalności i jak najlepszych wspólnych pożytków. Wydaje się, że tu Pan ograniczy swoje, swoje krytyczne wypowiedzi. Jeżeli nawet chce Pan je, to niech to robi, kto inny, a nie Pan. Mówiłem, że zadłużenie mamy w normie, mógłbym mówić o wielu, wielu innych rzeczach, ale szanując czas zwracam się do Wysokiej Rady nie bądźmy odkrywcami Ameryki wprowadzając coś, co w samorządach jest nieznanne, przynajmniej w naszym od 20 lat, jak ja znam, czegoś takiego nie było, przecież po to mamy Komisje Budżetu w silnym składzie, Komisje Rewizyjną w silnym składzie, żeby na bieżąco pilnować realizacji nie tylko terminów wykonawczych, ale także realizacji zadań finansowych przy okazji tych wydatków majątkowych. Nie uważajmy, że według tej, takiej niedobrej zasady, im gorzej tym lepiej, bo

dla kogo lepiej dla miasta, nie, dla miasta to gorzej, jeszcze raz gorzej. Wydaje mi się, że powinna nastąpić refleksja, a skoro nie nastąpi, to z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że zawiązała się w naszym mieście i w składzie Rady koalicja antyrozwojowa pod nazwą PiS plus”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski. „Ja tylko gwoli wyjaśnienia chcę tylko powiedzieć, że bardzo krytyczną sytuację, jeżeli chodzi o nasze finanse zaznaczyła Regionalna Izba Obrachunkowa w opinii dotyczącej budżetu miasta Włocławek na ten rok, jak również w opinii dotyczącej Wieloletniej Prognozy Finansowej. Regionalna Izba Obrachunkowa potwierdziła tą negatywną opinię, jeżeli chodzi o poziomy bezpieczeństwa w naszym budżecie także podczas posiedzenia dotyczącego budżetu miasta Włocławek. Również Pani Skarbnik zwracała na poprzedniej sesji uwagę na to, w jakiej sytuacji znajdują się nasze finanse. Nie mówię, że przekroczyliśmy, Pani powiedziała, że jesteśmy krok nad przepaścią i musimy bardzo uważać. W związku z czym, my uważamy i to chcemy zmienić, bo, nie jest tak, że jest źle, jest bardzo źle, jeżeli chodzi o finanse”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrała radna Olga Krut-Horonziak. „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, nie wiem czy dzisiaj był i jest czas na uzalanie się kto kogo uraził, bo mogłabym tutaj haniebne przykłady, jeżeli chodzi o moją osobę wymienić, nie widziałam wtedy reakcji Pana radnego, który tak ubolewa dzisiaj, że ktoś dał mu prztyczka nawet nie w nos to jest tak a’ propos. Pani Skarbnik ja mogę do pewnego, ale bardzo małego stopnia zrozumieć Pani zdenerwowanie, ale to jest coś takiego freudowskiego jak Pani powiedziała, ułożyła Pani tą drabinę, która powinna być ułatwiona przez Radę Miasta, jeżeli chodzi o cały proces inwestycyjny. Otóż wymieniła Pani na pierwszym miejscu realizację, następnie zawarcie stosownych umów, a na końcu ogłoszenie przetargów. Ta drabina z trzech punktów już mówi nam pewnego rodzaju drogę i ścieżkę, która nas właśnie doprowadziła do tego, że dokonaliśmy ograniczenia Prezydenta w wydatkowaniu środków, ale nie co do ich sumy tylko do sprawdzenia czy rzeczywiście 10 mln. zł. na coś, to rzeczywiście 10 mln., czy 8 mln. z chwilą, kiedy będziemy mieli w projektach uchwał założenia i całą tzw. jest to nadużywane słowo, ale niech będzie, inżynierię finansową. Otóż jesteśmy znakomicie pozbawieni w całości, bo znamy tylko, jeżeli chodzi o inwestycje jedną cyfrę, wnioskowanie Prezydenta i to w budżecie, łącznie z zapisem w WPF. Natomiast to, co później się rozgrywa na etapie, aż do realizacji i wynikiem tego są realizacje, stały się podstawą, że Rada i określona grupa radnych, wzięła na siebie obowiązek przed mieszkańcami, bo sądzę, że padające tutaj zdania, że mieszkańcy wiedzieli, co wybierali – cytuję, to ja nie ukrywałam od początku, że mieszkańcy wiedzieli, ale uwierzyli w to, co nie jest prawdą. I teraz na pół roku przed wyborami, to nie jest tak, że cokolwiek się teraz zawali, to się wali już przez 3,5 roku, a żeby Pan zdobył i na dzisiaj powinien Pan przynajmniej sobie przygotować jakieś 3, 4 przykłady jak to od początku gospodarsko, oszczędnie, jakościowo dobrze, realizacyjnie odebrane jakieś inwestycje. A ja Panu powiem sztandarową, która mnie spotyka negatywnie, dlatego, że przejść nie mogę koło tej ulicy, fragment ul. Brzeziniowej, z tym patykiem i z tym znakiem żółtym – uwaga poprzeczne spęknięcia, coś, co zdarzyło się nie po raz pierwszy, jeżeli chodzi o inwestycje, które Pan prowadzi. I na dzień dzisiejszy nie otrzymałam żadnej Pana publicznej wypowiedzi oprócz tego, że firma będzie zdierała teraz warstwę ścieralną, wosną. Już mamy za 2 tygodnie maj, natomiast ekipy budowlane tylko i wyłącznie zajmują się poprawką krawężnika, kostką ułożoną na ścieżce rowerowej tzw. pozoracja walki. Wczoraj zobaczyłam i się złośliwie zaczęłam śmiać, bo zobaczyłam walec, i tak wszyscy mówią – przyjdzie walec i wyrówna. Natomiast kierowcy mówią, że jadą jak na tarce, no

więc wczoraj zobaczyłam walec. I wszystkich co mnie tak zaczepiają, bo widzi Pan, Pan nie czuje i nigdy Pan nie przyjął, że jest Pan, tutaj wzywaniu do jakiejś drużyny itd., że Pan jest zespołem, radni i Pan. Niestety i to właśnie jest najlepszym przykładem ta dzisiejsza nasza sesja i poprzednia. To właśnie jest wyraz w stosunku do Pana tej negatywnej naszej opinii, że nie ma i nie było zespołu. A w związku z tym biorąc takie inwestycje i przedsięwzięcia nie za 5 złotych, jak budowanie ośrodka dla dzieci na Jasnej, gdzie nagle ktoś dochodzi do wniosku jak woda wypłynęła, że trzeba budować na palach, i znowu aneks. Przecież takich rzeczy my możemy znaleźć całą rolkę, nie powiem, że papieru toaletowego, wypisać, jak są prowadzone inwestycje. Nasza postawa i nasze decyzje wynikają tylko z jednego – ratować, co jeszcze się da. A okres przedwyborczy ma różne możliwości do tzw. używania pieniędzy publicznych. Jeszcze jedno chciałabym powiedzieć do wszystkich, którzy nasze małe miasto porównują już wprost do dużych ośrodków, nieporównywalnych pod każdym względem w zakresie rozwoju a nawet jeżeli jest porównanie do ich długów, to one mają inny obraz, gdybyśmy zaczęli rozpatrywać szczegółowo te budżety. Czekam, kiedy Toruń zbankrutuje, bo wybudowali most. Panie radny jest Pan doświadczonym radnym i powinien Pan wiedzieć jak i skąd te środki się bilansują, a to, że na kartce są wpisywane nie ma to znaczenia, jest to wtórne znaczenie, wtórnie kompletnie. I chciałabym, żebyśmy się nie porównywali, ale mówili o dobrej robocie w naszym mieście a nie o wydawaniu pieniędzy, dziękuję”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał radny Andrzej Pałucki. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, emocje niektórych sięgają zenitu i przewaźnie ci którzy twierdzą, że druga strona zachowuje się jak w amoku przedwyborczym sami to czynią. Proponuję, abyśmy odstąpili od retoryki politycznej i wyborczej a zajęli się pewnymi faktami związanymi z gospodarką miejską. Tematów nagromadziło się sporo, ale chciałbym podjąć polemikę z jedną kwestią na samym początku, kwestią zadłużenia miasta. Otóż jest to przez lata głoszona teza nieprawdziwa, jest to przez lata głoszona teza, która nie ma bezpośredniego wpływu na kształtowanie się gospodarki miejskiej. Ważniejsze są inne wskaźniki i przywoływany tu przez niektórych Państwa radnych Toruń, który jest kilkakrotnie wyżej zadłużony niż Włocławek i rozwija się też kilkakrotnie szybciej niż Włocławek. Natomiast istotnym elementem w tym, jest zachowanie pewnych parametrów, wysokości nadwyżki budżetowej, stosunku wydatków bieżących do wydatków bieżących, które w tej chwili się sypią i byłbym absolutnie ostatnią osobą, która by powiedziała, że Pan Prezydent Wojtkowski źle realizuje spłatę rat zaciągniętych zobowiązań, ale będę pierwszą osobą, która będzie podkreślała, że fatalnie realizuje zachowanie wskaźników dochodów i wydatków bieżących. Jak byliśmy na posiedzeniu Regionalnej Izby Obrachunkowej, to jednym z pierwszych elementów, które podkreślano, to, że Włocławek, nie użyto takiego sformułowania jakiego ja użyję, jest bombą z opóźnionym zapłonem, jeżeli chodzi o ten parametr. I nad tym parametrem nikt się specjalnie nie zastanawia i nie zajmuje. Opowiadamy różne kwestie jak nie wiemy o czym mówimy, że jesteśmy zadłużeni bądź jesteśmy biednym miastem. Nie jesteśmy biednym miastem, nie jesteśmy nadmiernie zadłużeni, tylko nie zawsze to co mamy potrafimy właściwie wykorzystywać i dbać o wskaźniki, które są decydujące o płynności tego budżetu i to jest nasz zasadniczy problem. Natomiast kwestia następną nim przejdę do pewnych szczegółów jest taka, że Pana Prezydenta rozliczymy, po zakończeniu kadencji, ja pozostawię to bez komentarza, bo jaki to będzie miało wpływ na to, co się już zdarzyło, a wróć do tego, co się zdarzyło. Dwa, że Komisja Budżetu może pilnować, Komisja Budżetu dostaje pewne materiały już post factum, sprawozdanie o rzeczach, które już się zdarzyły. Jak byliśmy na posiedzeniu Kolegium

Regionalnej Izby Obrachunkowej, to właśnie na tym posiedzeniu Kolegium zwrócono uwagę, że upoważnienie Prezydenta do przekraczania pewnych wydatków nie musi być a priori, z góry nadane, to stamtąd wypłynął taki sygnał, bo to, co w tej chwili się dzieje powoduje, że niedługo zrównają się nam wydatki bieżące z dochodami bieżącymi i wtedy ciekaw będę kto będzie krzyczał, że blokujemy miasto, nie chciałbym takiego momentu doczekać, że będzie taka potrzeba, ale wówczas pewnie role by się odwróciły o 180 stopni. Wolałbym, żeby takiej potrzeby nie było. Stąd apel, żeby nie dopuścić do takiej możliwości. Dzisiaj wiele osób krzyczy, a m.in. padło takie sformułowanie, że zabraliśmy Prezydentowi narzędzie do pracy. Ale przez 3,5 roku Pan Prezydent miał te narzędzia i co z użytkowania tych narzędzi wyniknęło. Zagrożenie płynności miasta w postaci zrównywania się wydatków i dochodów bieżących. Jak poczytamy w WPF, to proszę zwrócić uwagę jakie tam mamy wskaźniki. O 0,9% wzrosną przychody bieżące w tym roku, a w przyszłym, jest to już poza kadencją o ok. 4,1%. Na jakich przesłankach, że podniesiemy opłaty za oddane obiekty sportowe, że podniesiemy opłaty za inkubator, za wynajem różnych elementów gospodarczych miasta. Czy to będą działania stymulujące rozwój przedsiębiorczości i gospodarki w mieście? Mam duże wątpliwości, ale uzyskamy o prawie 62% zwiększone dochody majątkowe ze sprzedaży majątku w stosunku do roku 2017. Skąd taki bum, co mamy tak gwałtownie do zbycia, co się nie udało w tamtym roku. Padło tu, że miasto nie będzie się rozwijało, że nie będzie mieszkań, miało ich być 400, do dziś nie ma żadnego, a wszystkie instrumenty Pan Prezydent miał i nikt ich nie blokował jak to dziś się określa, a wróć do tego blokowania. Miało powstać 1200 miejsc pracy i powstały, ale dla znajomych królika. Ja Pana Prezydenta bardzo zachęcam, aby dokonał audytu, ale prawdziwego audytu z podmiotem zewnętrznym zatrudnienia w spółkach miejskich. Ja tylko zadałem pytanie w jednej spółce o zatrudnienie w ciągu półrocza i bez zwiększenia zadań przybyło 10 stanowisk i Panie Prezydencie w każdej spółce pojawiły się stanowiska, które nie mają uzasadnienia w rozwoju zakresu działalności spółki. Panie Prezydencie, warto zapłacić za audyt zewnętrzny, żeby zrobiono to, co się określa w procesie zarządzania fotografią dnia roboczego poszczególnych pracowników i zobaczy Pan jakie są przerosty, a dziś tj. w tym roku dopłacimy 3 mln. zł. do gospodarki odpadami. MPEC wybudował ciepłociąg za 18 mln. zł., podczas gdy w poprzedniej kadencji były robione symulacje i ten problem dostarczenia ciepła można było rozwiązać w granicach 3 mln. zł. Ale to jeszcze jest nic, bo jak się ktoś uparł, bogatemu wszystko wolno, ale to rzutuje na obciążenie mieszkańców nadmiernymi kosztami. Otóż tak się składa, że już druga edycja przydziału środków z Narodowego Funduszu odbyła się 9 marca, przydzielono 240 mln. zł., w tym największym w naszym regionie beneficjentem jest Grudziądz, który dostał pieniądze na budowę 17 km. ciepłociągu, w maju będzie trzecia edycja, ubiega się 21 podmiotów, na tej liście nie ma Włocławka jak podmiotu ubiegającego się, ale nikt się nie zastanawia, że mieszkańcy będą musieli ponosić koszty w opłacie za energię cieplną, dlatego, że nikomu się nie chciało palcem kiwnąć i wystąpić o środki zewnętrzne. Ja już takie pytanie zadałem to dowiedziałem się – a bo rządzi w kraju inna opcja i nas blokuje, bo ja jestem z PO a tam jest PIS. Ale w Grudziądzu od lat rządzi Platforma Obywatelska i jakoś to nie przeszkodziło, żeby Pan Prezydent Malinowski dostał pieniądze na 17 kilometrów ciepłociągu. Ja podałem tylko dwa przykłady podmiotów gospodarczych, które zależą od Pana Prezydenta i to są gubione pieniądze. Proszę porównać w jak dużym tempie rosną koszty przewozu mieszkańców Włocławka i czy one są zawsze uzasadnione czynnikami zewnętrznymi, czynnikami obiektywnymi. Stąd też Panie Prezydencie proszę przyjmując to jako wniosek formalny, że należy się przyjrzeć gospodarce, która odbywa się w podmiotach pt.

spółki prawa handlowego, a które rzutują w efekcie na koszty utrzymania mieszkańców Włocławka. Wracając do zabranych, ale ja uważam, że nie danych, bo nie było uchwały o zabranii tylko w kolejnej uchwale nie podjęto tego wątku, a więc trzymajmy się szczegółów. Panie Prezydencie odbyliśmy rozmowę, uważam, że bardzo dobrą rozmowę przed tą sesją, ja być może niezbyt intensywnie, ale sugerowałem, żeby te tematy które dzisiaj omawiamy, mamy uchwalać przełożyć na sesję, która była zapowiedziana na 17 kwietnia tj. za kilka dni po to, żeby na roboczo podyskutować. Jakie są przesłanki przynajmniej w moim odczuciu nie dać z góry Panu tych prerogatyw, które miał Pan do tej pory, ja wiem, że to utrudnia życie codzienne, mam tego świadomość, ale jednocześnie nie mam wiedzy, że te środki, które są zawarte w budżecie na 2018 rok będą z troską i po gospodarsku wydawane. To znaczy chciałbym być dobrze zrozumiany, ja nie zarzucam, że Pan Prezydent celowo, rozmyślnie psuje budżet, rozrzuca środki po ulicach itd. nie, ale szereg mechanizmów wymyka się spod kontroli. Mam 2-3 przykłady, żeby nie zajmować czasu, Panie Prezydencie klasyczny już przykład parku, jeden, jeden podmiot zgłosił się do przetargu, przewidziana kwota ok. 1.900 tys. zł., Pan Prezydent dołożył jeszcze 1 mln. zł. bo on w przetargu podał cenę 2.900 tys. zł. Roboty toczą się dobrze, jestem często w tym rejonie i przynajmniej na tym etapie nie mogę powiedzieć, że tam się coś nadzwyczajnego dzieje. Ale czy nie należało zamiast lekką ręką dołożyć 1/3, czyli 1 mln. zł. – powtórzyć przetarg, to są pieniądze publiczne. Klasyczny przykład, ci którzy dzisiaj optują, żeby nie ograniczać Panu swobody ruchu zieli okropnie na tej sali i podkreślali kwestię basenu, przedszkola, które jest droższe niż zakładano itd. Czy mamy gwarancję, że w tym budżecie, jeżeli dojdzie do sytuacji niewywiązywania się podmiotu bądź do sytuacji, gdzie znowu podmiot, który wygra przetarg teoretycznie będzie chciał 1/3 wyżej i Pan to lekką ręką podpisze, nie mam takiej gwarancji. Stąd też na jednej z Komisji dziś już nie pomnę której w tym gorącym okresie zaproponowałem, żebyśmy usiedli i podyskutowali nad formułą zapisu tego upoważnienia. Jeżeli formuła zawierałaby taką klauzulę, że w wysokości nieprzekraczającej kwot przewidzianych w budżecie a zwracałby się Pan dopiero do Rady Miasta, a przywoływana tu Komisja ma kontrolować, tylko nie ma co kontrolować to wówczas byłaby to kwestia na pewna możliwa do rozwiązania. A przy tym obostrzeniu podkreślam, bo to jest niewątpliwie obostrzenie czy nie można by zrobić takiej historii, że bloki tematów do przetargu stawiać na sesję Rady Miasta, jest to do załatwienia bardzo szybko. Ja takie sugestie składałem, lecz wszyscy wzruszali ramionami, bo przecież łatwo jest napisać 2 punkty i będzie leciało jak leciało. Ale leciało przez 3 lata i nie dało to pożądanego efektu. My reprezentujemy mieszkańców miasta w imieniu których mamy pilnować, aby środki wydawane z ich podatków były wydatkowane racjonalnie. Jeżeli my mamy wątpliwości to jakie mają pozostali mieszkańcy miasta. Ja myślę Panie Prezydencie, gdyby się udało ten okres o którym rozmawialiśmy i ja rozmawiałem w innym zespole nie z Panem Prezydentem na temat rozwiązania zapisów bądź założeń, przepraszam za określenie kagańca, który by pozwalał na nieprzekraczanie tak jak w przypadku tej inwestycji Na Pompce nie byłoby dzisiaj takich problemów. Dziękuję bardzo”. (wypowiedź dosłowna).

Po zakończonej dyskusji Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie upoważnienia do zaciągania zobowiązań finansowych związanych z realizacją przedsięwzięć ujętych w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2018-2028.

W wyniku głosowania przeprowadzonego z udziałem 24 radnych za podjęciem uchwały opowiedziało się 11 radnych, przy 13 głosach przeciwnych oraz braku głosów wstrzymujących się.

Po zakończeniu procedowania nad ww. punktem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w rezultacie dokonanego głosowania, uchwała nie została podjęta przez Radę Miasta w zaproponowanym brzmieniu.

Ad. 3

Projekt uchwały w sprawie upoważnienia do zaciągania zobowiązań wykraczających poza rok 2018.

Wprowadzenia do przedmiotowego zagadnienia dokonała również Skarbnik Miasta Pani Janina Radzikowska, informując, że zgodnie z sugestią Regionalnej Izby Obrachunkowej, która rzeczywiście stwierdziła, że upoważnienia nie muszą być w Wieloletniej Prognozie Finansowej, ale jednocześnie nie twierdziła, że w ogóle może ich nie być. Pani Skarbnik powiedziała, że wnosi o upoważnienie do podejmowania zobowiązań, których płatność wykracza poza rok budżetowy, dodając, że wszystkie jednostki funkcjonują do 31 grudnia i zaciągają różnorodne zobowiązania na dostawy towarów, na dostawy usług. Jeżeli jednostki te nie będą mogły dokonywać płatności za te zobowiązania w miesiącu styczniu, wtedy będą musiały zakończyć działalność do końca listopada. Pani Skarbnik przypomniała, że jest to bardzo istotne w sytuacji zakończenia kadencji Rady Miasta 17 grudnia i wtedy braku możliwości przedłożenia zmian.

Opinia Komisji Stałej Rady Miasta

Przedmiotowy projekt uchwały projekt uchwały w sprawie upoważnienia do zaciągania zobowiązań wykraczających poza rok 2018 rozpatrzyła oraz negatywnie zaopiniowała Komisja Budżetu, Rozwoju i Promocji Miasta. Z powyższą opinią zapoznał Radę Miasta Przewodniczący Komisji radny Andrzej Pałucki.

Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski poinformował, że otwiera dyskusję nad ww. zagadnieniem.

W dyskusji udział wzięli:

Prezydent Miasta Włocławka Marek Wojtkowski” Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo zanim przejdziemy do głosowania, chciałbym tylko kilka słów podsumowania, bo tutaj padło wiele kwestii z tej mównicy, z różnych stron. Drodzy Państwo, myślę, że jest truizmem, ale każda władza przemija na szczęście, każda władza. Ja mam do tego, jak Państwo wiedzą bardzo dużo dystansu i razem ze współpracownikami staramy się realizować, do czego nas powołali mieszkańcy miasta, racjonalnie, gospodarnie i zgodnie ze swoim sumieniem. Mam to szczęście, że staję codziennie przed lustrem i nie muszę się wstydzić podjętych przeze mnie decyzji, aczkolwiek, jak to z decyzjami bywa, są lepsze i gorsze. Nikt nie jest nieomylny, natomiast drodzy Państwo, tutaj też, zostało wyartykułowane, że zarówno ja, jak i Państwo Radni, zostaliśmy wybrani przez mieszkańców Włocławka i szkoda, że tak się dzieje w ostatnim roku, roku wyborczym. Czy to będzie miało

wpływ na wybory podjęte przez mieszkańców Włocławka, nie wiem. Ja akurat tej weryfikacji absolutnie się nie obawiam, zresztą zawsze jestem gotów do tego, żeby zmierzyć się z zdaniami i również też poddać się, poddać się ocenie przez mieszkańców Włocławka. Drodzy Państwo tutaj, nie wiem, powiem szczerze, nie rozumiem, te głosy o zadłużeniu, naprawdę jestem, już tutaj skonsternowany, bo Przewodniczący Rady mówi, że to miasto jest bardzo mocno zadłużone, taka była opinia RIO, chociaż takiej opinii RIO nie było, natomiast pochodzący z tego samego klubu, były Prezydent mówi, że to miasto nie jest zadłużone, więc nie wiem, jak to po prostu rozumieć, myślę Panie Przewodniczący, że warto było by w zaciszu gabinetów tę kwestię uzgodnić. Jeśli chodzi o zadłużenie, to zadłużenie jest takie, jakie jest Drodzy Państwo, ja obejmowałem swój mandat, mając tego świadomość, dlatego też staramy się wszystkie zadania wykonywać racjonalnie i co roku spłacać prawie 30mln. odsetek, prawda i rat kredytowych na te zadania, które zostały podjęte, no między innymi przez Andrzeja Pałuckiego, mam tego świadomość. Nie rozumiem, dlaczego teraz nastąpiło takie porozumienie między byłym Prezydentem, a np. Prawem i Sprawiedliwością. Do dzisiaj pamiętam, mam w uszach słowa o Andrzeju zadłużycielu, prawda gdzieś tam w mediach szeroko komentowano, a teraz jakieś słyszę inne głosy. Jeśli Drodzy Państwo chodzi o przekroczenia inwestycji, podpisywane aneksy, wszyscy Państwo, którzy prowadzą działalność gospodarczą albo są radnymi kilku kadencji doskonale wiedzą, jaki w tej chwili jest rynek. Nie podpisuję tutaj żadnych dodatkowych umów, aneksów na własne widzi mi się, ma to swoje uwarunkowania rynkowe, mnie też boli, że do wielu inwestycji musimy po prostu dokładać. Dzisiaj z Panią Prezydent, żeśmy rozmawiali o rozstrzygnięciu przetargów na drogi, praktycznie poza jedną, do każdej drogi musimy dołożyć 20, 30 tys., 50, 60, no takie mamy uwarunkowania rynkowe, wykonawcy są obłożeni różnego rodzaju inwestycjami, pracami w związku z tym, no można powiedzieć, oni dyktują, dyktują ceny. Andrzej Pałucki zadał mi tutaj konkretne pytanie, ja odpowiem Panie Prezydencie, też pytaniem, proszę mi powiedzieć, Pan na pewno pamięta, ile kosztowały miasto dodatkowe aneksy na przykład do jedynki, do stadionu, chociaż rynek był zupełnie inny, rynek był zupełnie inny, w tej chwili wie Pan doskonale, jak to wygląda, ja Panu powiem, do dzisiaj nie możemy rozliczyć, na przykład, inwestycji pod nazwą „Stadion miejski” ze względu na te przekroczenia, które miały miejsce, skoro rozmawiamy szczerze i wprost, bądźmy po prostu racjonalni i rozmawiajmy przy mediach, przy mieszkańcach, bo ja nie mam z tym absolutnie żadnego problemu. Jeśli Państwo uważają, że rzeczywiście zabranie upoważnień czy nie przegłosowanie tych upoważnień mi w jakiś sposób utrudni pracę, moim współpracownikom, oczywiście utrudni, ale my sobie z tym poradzimy, to my sobie z tym poradzimy, mam świadomość, że będziemy zwoływać sesje Pani radna, dwa razy w tygodniu, nie będzie Pani musiała chodzić do pracy, przyjdzie Pani na sesje, dwa razy w tygodniu, też się z tego bardzo cieszę, dwa razy w tygodniu będziemy zwoływać sesje, a bardzo proszę, jeśli Pani sobie tego życzy. Drodzy Państwo, jeśli chodzi o jakieś wątpliwości, jakieś wątpliwości, każda inwestycja określoną kwotę ma zapisaną w budżecie, jeśli mówimy o przekroczeniach, to każda taka zmiana wymaga Państwa akceptacji, od tego są tzw. zmianówki, od czego Drodzy Państwo są zmianówki, od tego. Państwo akceptują albo nie, jeśli są jakieś wątpliwości Drodzy Państwo, dostajemy mnóstwo anonimów, są przesyłane anonimy do różnych instytucji państwowych, do służb, prokurator. Jesteśmy transparentni bardzo proszę, jestem do dyspozycji na każde pytanie, mogę odpowiedzieć również i publicznie, nie mam z tym absolutnie żadnego problemu. Jeśli chodzi o spółki, Panie Prezydencie, bardzo proszę o konkrety, ja na poprzedniej sesji zadeklarowałem, że jeśli są

uwagi do prezesów spółek, bardzo proszę o taki sygnał, wniosek, ja chętnie prezesów tutaj zaproszę, chętnie tutaj prezesów zaproszę, jeśli Państwo mają uwagi, zresztą od tego jest Komisja Budżetu, od tego jest Komisja Rewizyjna, która bada różne sfery działalności miasta, no i póki, co, póki, co żadnych efektów nie ma tego typu działań, także Drodzy Państwo podsumowując, to nie to, że my sobie z tym nie poradzimy, bo my sobie z tym oczywiście poradzimy, ale ja oczywiście skorzystam ze swoich prerogatyw i będę ponownie zapewne zwracał się do Regionalnej Izby Obrachunkowej o opinie w tej sprawie, tak jak to było, przy tych poprawkach. Miałem nadzieję, że ta sytuacja wszystkich nas nauczyła, czegoś nauczyła, bo tutaj publicznie to stwierdziłem i miałem nadzieję, że więcej, powiedzmy, do takiego momentu nie dojdzie. Okazuje się, że będę musiał znowu się zwrócić do RIO i znowu będzie dyskusja, nie tylko we Włocławku, ale i pewnie w całym województwie, co w tym Włocławku się dzieje. Czy chodzi nam o taki przekaz, prawda, dziwię się Panu Przewodniczącemu, że rzeczywiście bardzo często źle mówi o naszym mieście, dziwię się naprawdę. Ja nawet na spotkaniach z młodzieżą apeluję o tym, żebyśmy mówili, nawet niekiedy, jeśli mamy inne zdanie dobrze o naszym mieście, tym bardziej, że są tutaj media, są mieszkańcy, budowanie tego pozytywnego wizerunku jest wartością nadrzędną, myślę, że dla nas wszystkich, no mam taką nadzieję, także Drodzy Państwo możemy rozmawiać oczywiście o tych upoważnieniach, ale ja mam wrażenie, że wszystko jest zapisane w budżecie, wszystko jest zapisane w Wieloletniej Prognozie Finansowej, każda zmiana potrzebuje Państwa akceptacji i powiem jeszcze raz, Panie Prezydencie, Panu nigdy nie cofnięto upoważnień, nigdy takiej sytuacji nie było, mało tego, z tego, co wiem jest to sytuacja bezprecedensowa w Polsce. Czy rzeczywiście ma taki iść sygnał, że we Włocławku toczy się jakaś, taka bezsensowna dyskusja, konflikt między organem wykonawczym, a organem stanowiącym. Miałem nadzieję przychodząc tutaj, że do takiej sytuacji nie dojdzie i kończąc Drodzy Państwo, ja serdecznie chcę Państwu podziękować, tym radnym, którzy bez względu na to, z której strony byli, że zawsze ta współpraca była, mam na myśli tutaj oczywiście radnym Klubowi Platformy Obywatelskiej, myślę, że jest to rzeczą naturalną, ale też chcę podziękować tutaj publicznie Klubowi Sojuszu Lewicy Demokratycznej, bo cenię sobie tę współpracę, którą mieliśmy do momentu, kiedy nie było tego porozumienia, które zawarliśmy w styczniu 2016 roku, a przypomnę, że Prezydent Pałucki był wtedy w tym klubie i Pan radny Wesołowski i nie było żadnych i nie było żadnych problemów, nie było żadnych dyskusji, ale mam świadomość tego, że no niektórzy z nas przynajmniej tak, jak to obserwuję są takimi swego rodzaju pro państwowcami, że działamy dla dobra publicznego, dla celów wyższych i nawet, jeśli się z czymś nie zgadzamy to, przynajmniej, przynajmniej staramy się ten interes społeczny realizować i za to po prostu serdecznie Państwu dziękuję, bo niezwykle sobie cenię, bo Państwo doskonale wiedzą, byliśmy po niezwykle trudnej kampanii, emocji było mnóstwo, ale sobie pewne rzeczy powiedzieliśmy, wyjaśniliśmy i miałem nadzieję i rzeczywiście tak było, że ta współpraca, mimo, że wtedy byliśmy w jakiejś tam opozycji układała się bardzo dobrze, także za to serdecznie dziękuję. Chciałoby się, żeby wszyscy w ten sposób postrzegali też swoją rolę w Radzie Miasta, dziękuję bardzo (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał radny Andrzej Pałucki: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, a przede wszystkim Panie Prezydencie, bo w związku z pańskim wystąpieniem skorzystałem z możliwości ad vocem i chciałem kilka kwestii, do kilku kwestii wrócić, przepraszam. Otóż nie mamy rozbieżnych kwestii, jeżeli chodzi o zadłużenie miasta, przecież Pan Prezydent wyraził zbieżny pogląd z moim, ja przecież na tej sali powiedziałem, że poprawnie Pan realizuje

spłaty wynikające ze zobowiązań, to mówiłem na tej Sali kilkanaście minut temu, ale Pan prezydent był widocznie zaabsorbowany czymś innym, natomiast to, co budzi, między innymi, mój niepokój to jest niezachowywanie wskaźników, które mogą i wpływają już w dniu dzisiejszym na płynność budżetu i możliwości w latach przyszłych realizacji przedsięwzięć gospodarczych w mieście. Panie Prezydencie nie ma takiej kadencji w samorządzie, że w wyniku przetargu nie trzeba by było zwiększać środków, ale nie ma, a przynajmniej pytał mnie Pan, czy ja osobiście je miałem, miałem oczywiście, że miałem i nigdy nie dopłaciłem, gdy był jeden startujący w przetargu i gdy dał 1/3 większą propozycję bez powtórzenia tego przetargu. Takiej sytuacji nie było i to są sytuacje, które budzą, nie wiem, czy niepokój, wątpliwości, jak tam już, kto chce, sobie niech nazywa. Natomiast kwestia następną, Panie Prezydencie zgodnie z ustawą o samorządzie, zgodnie z kodeksem spółek handlowych to nie radni i to mówiłem konsekwentnie przez ileś lat i powtarzam to w dalszym ciągu i wtedy, kiedy była sesja, na której proszeni byli prezesi spółek też to samo głosiłem, nie radni są upoważnieni ustawowo do rozliczania spółek, radni są od tego, aby analizować, czy w danej spółce wszystkie organa wykonują należycie i po gospodarsku swoje zobowiązania. Pan jest najwyższym organem w tych spółkach i te sugestie, które ja Panu przekazuję, to nie są sugestie, aby Pan zaprosił na sesję, a radni się szarpali z prezesem. Tam są potrzebne w spokoju przeprowadzone analizy ekonomiczne, analizy związane z procesami zarządzania i procesami kształtowania struktury zatrudnienia, a gołym okiem widać, że mogą te procesy, które zachodzą budzić wątpliwości i proszę nie przenosić tego na sesję, na radnych tylko po prostu wypełnić swoje obowiązki prawem przewidziane. Widzę, że brakuje Panu Prezydentowi argumentów merytorycznych, stąd też chwycił się za argumenty polityczne, gdzie, kto był, w jakim klubie. To nic nie wnosi do meritum sprawy, to nic nie wnosi do meritum sprawy i proszę się za takie tanie chwytły propagandowe nie zabierać, bo to tylko świadczy o bezsilności tego, który je głosi, dziękuję”. (wypowiedź dosłowna).

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta: „Dziękuję bardzo, nie widzę następnych zgłoszeń, w związku, z czym jeszcze jedną rzecz chciałbym tylko podkreślić, a mianowicie Panie Prezydencie, no nie wypowiadam się negatywnie o mieście, mogę jedynie wskazywać negatywne zjawiska, które obserwuję w naszym mieście, a taki niewątpliwie jest stan finansów, to nie tylko chodzi o zadłużenie. Oczywiście Pan doskonale wie i te informacje zostały właśnie zawarte w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, że stan finansów można mierzyć różnymi wskaźnikami i o nie mi właśnie chodzi, to jest rzecz pierwsza, druga rzecz jest taka, która jest związana jak gdyby z funkcjonowaniem Rady Miasta Włocławek, chciałbym Pana poprosić, że w związku z tą sytuacją, że tych upoważnień nie ma, przynajmniej tego pierwszego, które zostało przegłosowane, abyśmy wspólnie spróbowali jednak pracować, pragnę zaznaczyć i powiedzieć wszystkim mieszkańcom Włocławka, że ja w ostatni piątek nie miałem żadnego projektu uchwały przygotowanego przez Pana pod obrady Rady Miasta Włocławek, nie można, zatem mówić, że my spowalnimy jakiegokolwiek procesy i dlatego apeluję o to, aby te uchwały były przygotowywane po to abyśmy mogli sprawnie procedować, jeszcze raz zapewniam mieszkańców Włocławka, z powodu Rady Miasta Włocławek, żadne procesy inwestycyjne, nie są zagrożone, czekamy tylko na kroki, które podejmuje Prezydent Miasta Włocławek, a to On przygotowuje projekty uchwał w tym zakresie. Jesteśmy gotowi do pracy Panie Prezydencie, ale wydaje mi się, że też możemy przyjąć jakąś wspólnie higienę tej współpracy, a mianowicie nie współpracować na zasadzie nadzwyczajnych sesji, nadzwyczajnych spotkań, bo tych sesji może być więcej, a one mogą

być zwoływane w normalnym trybie, jeżeli będą przygotowywane projekty uchwały, to będziemy normalnie procedować. Uważam, że nadzwyczajność nie jest tu wskazana, jest wskazana dla klęsk żywiołowych, stanów wojny itd., a nie dla sytuacji takich, kiedy Pan ma przygotować inwestycje, które wiadomo, kiedy są i jak zaplanowane, kiedy mają przebiegać, proszę też nie mówić nam i mieszkańcom, że spowalniamy inwestycje, dlatego, że przykro mi to też mówić i nie mówię z satysfakcją, przez trzy i pół roku niewiele się wydarzyło w tym zakresie, to nie jest tak, że my dziś postawiliśmy tamę temu, co pulsowało i tętniło życiem, wszyscy doskonale wiemy, że samorządowcy, jako mieszkańcy, jaką mamy sytuację, jeżeli chodzi o realizację inwestycji, jaką mamy sytuację, jeżeli chodzi w ogóle o rozwój miasta, ja nie będę tego wątku kontynuował, bo jak gdyby mam nadzieję na to, że będziemy współpracować, ale apeluję do tego, żebyśmy nawzajem na swoje barki wzięli odpowiedzialność za to, co się wydarzy. Pan Wawrzonkoski mówił o Toruniu, że tak szybko przyjęli budżet, my też byliśmy gotowi przyjąć szybko budżet, chcę tylko zaznaczyć, że Prezydenci Torunia i Prezydenci Bydgoszczy byli gotowi łącznie dużo niż Prezydent Włocławka przyjąć wnioski opozycji, wnioski innych radnych do budżetu, przecież my mogliśmy budżet przyjąć również w grudniu, gdyby Pan zgodził się na to, co zaproponowaliśmy do budżetu, jako poprawki, co de facto stało się, ale dopiero późno, bo to była końcówka lutego czy marca, w związku, z czym ten argument jak gdyby też odpada, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Rady Miasta. Reasumując, wbrew temu, co niektórzy tutaj mówili dobre zarządzanie miastem jest możliwe i musimy wziąć nawzajem na siebie odpowiedzialność za ten stan rzeczy". (wypowiedź dosłowna).

Po zakończonej dyskusji Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie upoważnienia do zaciągania zobowiązań wykraczających poza rok 2018.

W wyniku głosowania przeprowadzonego z udziałem 23 radnych za podjęciem uchwały opowiedziało się 10 radnych, przy 13 głosach przeciwnych oraz braku głosów wstrzymujących się.

Po zakończeniu procedowania nad ww. punktem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w rezultacie dokonanego głosowania, uchwała nie została podjęta przez Radę Miasta w zaproponowanym brzmieniu.

Ad.23

Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta radny Rafał Sobolewski dziękując wszystkim za udział w obradach poinformował, że wobec zrealizowania porządku posiedzenia zamyka obrady XLI sesji Rady Miasta Włocławek w dniu 13 kwietnia 2018r.

Zakończenie obrad godz.14⁴⁵

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ

RAFAŁ SOBOLEWSKI

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIASTA WŁOCŁAWEK**

Akceptacja protokołu przez Sekretarzy obrad XLI sesji Rady Miasta

Radny Piotr Czarnecki.....

Radny Henryk Mielczarczyk

Załączniki:

1. Lista radnych obecnych na obradach XLI sesji Rady Miasta Włocławek.
2. Lista osób uczestniczących w XLI sesji Rady Miasta Włocławek.

Protokół sporządziła:

Ewa Pranic
Inspektor BRM

Jolanta Składanowska
Główny Specjalista BRM